Książka historyczna o tragedii żywocickiej została wydana także po polsku

Data publikacji: 16.02.2024 13:30

Książka czeskiego historyka Mečislava Boráka „Svědectví ze Životic" w opinii osób interesujących się tematem tragedii żywocickiej stanowi najpełniejsze i najbardziej obiektywne źródło informacji o tamtych tragicznych wydarzeniach okresu II wojny światowej. Wydana przez Muzeum Ziemi Cieszyńskiej (Muzeum Těšínska) ponad 20 lat temu pozycja została wznowiona, a ponadto wydana także w tłumaczeniu na język polski.

— Zdecydowaliśmy się na wydanie tej książki zarówno po polsku, jak i po czesku, gdyż w kwestii faktografii nie ma lepiej dopracowanej publikacji. Profesor Borák był naprawdę ekspertem w tej dziedzinie. Naszym zamiarem jest, aby książka była dostępna w bibliotekach, szkołach, instytucjach — podkreśla Zbyšek Ondřeka, dyrektor Muzeum Ziemi Cieszyńskiej.

- Od kilku lat wspólnie z dyrektorem Ondřeką staramy się edukować społeczeństwo na temat tragedii mieszkańców Śląska Cieszyńskiego podczas II wojny światowej. Badania Mečislava Boráka są tymi najbardziej szczegółowymi, na których możemy się opierać. Opierał się na materiałach archiwalnych, a nie tylko na opowieściach osób, które tamte wydarzenia przeżyły. Jako konsulat zakupiliśmy pewną ilość książek. chcemy je przekazać przede wszystkim wszystkim polskim szkołom na Zaolziu i do wszystkich polonistyk w całej Republice Czeskiej. Również po drugiej stronie granicy chcieliśmy to rozdać – wyjaśnia Wołłejko-Chwastowicz - Konsul Generalna RP w Ostrawie. ***- Chciałabym polecić wszystkim, żeby sobie przeczytali również wstęp historyczny, który pan profesor Borák napisał, bo uważam, że jest niezwykle obiektywny jeżeli chodzi o przedstawienie historii na Śląsku Cieszyńskim. Wydaje mi się, że jest to bardzo obiektywnie napisane –*** dodaje.

„Świadectwo z Żywocic" na język polski przetłumaczyła Irena Prengel Adamczyk, emerytowany pracownik Muzeum Sląska Cieszyńskiego. Tłumaczka przyznała, że podczas pracy nad tą książką większe trudności miała w zakresie emocjonalnym, aniżeli technicznym. ***- Najgorsze było tłumaczenie bezpośrednich relacji najbliższych rodzin pomordowanych. Kiedy Pan Borák rozpoczynał badania nad sprawą Żywocic, wielu bezpośrednich świadków wtedy jeszcze żyło. Nawet jeżeli państwo będziecie czytać, to też będziecie przeżywać. A ja, jako tłumacz, muszę się wgryźć w tekst, czytać kilkakrotnie, żeby go przetłumaczyć. W związku z tym oddziaływanie emocjonalne było ogromne. Przyznam się, że pierwszy raz z czymś takim miałam do czynienia. I było to bardzo trudne emocjonalnie –*** wyznała tłumaczka.

Jeśli jednak chodzi o problemy techniczne przyznała, że praca tłumacza w regionie dwujęzycznym przysparza pewnych trudności. ***- Czasem bywa na przykład problem z jakąś terminologią specjalistyczną. Zwłaszcza z nazwami instytucji, które w języku polskim nie mają odpowiednika, czy w przypadku formacji wojskowych. Bywają też problemy z nazwami geograficznymi. Te jednak akurat nie występują na Śląsku cieszyńskim. Polscy geografowie wydali bowiem cały ogromny słownik nazw geograficznych, które mają odpowiedniki w języku polskim i tam oczywiście jest całe Zaolzie. Można go sobie ściągnąć z internetu –*** wyjaśnia Adamczyk. (o tym, jak poprawnie stosować nazwy miejscowe na Śląsku Cieszyńskim pisaliśmy tutaj)

Tłumaczka dodaje, że imiona i nazwiska pozostawiła w polskiej wersji językowej tak, jak zapisał je w pierwotnym tekście Mečislav Borák. ***- Pan profesor Borák sam używał takich form, jakie mu były przekazane. W pierwotnym tekście u osób polskiej narodowości używał polskich zapisów imion i nazwisk, a u osób czeskiej narodowości –*** czeskich. I tak pozostało też w tłumaczeniu.

Obie wersje językowe do druku przygotował Radim Jež. Podczas zorganizowanej 7 lutego w Muzeum Ziemi Cieszyńskiej (Muzeum Těšínska) konferencji prasowej opowiedział o tym, jak wyglądało przygotowanie książki do

druku. Podkreślił, że sporym utrudnieniem w pracy nad wznowieniem publikacji był fakt, że autor już nie żyje i nie można było z nim konsultować ewentualnych zmian i poprawek. W efekcie – jak podkreślali zarówno wydawca, tłumaczka, jak i redaktor publikacji nie ingerowali w pierwotny autorski tekst. Jež natomiast uzupełnił zarówno wznowione czeskie, jak i polskie wydanie o ikonografię, dodatkowe pozycje bibliografii, rozszerzył także i ujednolicił aparat naukowy. „Świadectwo z Żywocic" jest bowiem – co bardzo podkreślał podczas konferencji prasowej wydawca – pozycją naukową.

- Pomysł kolejnego wznowienia publikacji na temat tragicznych wydarzeń w Żywocicach w sierpniu 1944 roku autorstwa profesora Mečislava Boráka pojawił się już w roku 2021 i dojrzewał przez kilka miesięcy. A by temat ten przybliżyć szerszemu gronu czytelników, to pomyśleliśmy o przetłumaczeniu wersji czeskiej również na język polski. Zatem obecnie, po dwóch latach, nasz zamiar stał się rzeczywistością – mówi Radim Jež.

Wznowienie oraz przygotowanie polskiego wydania Muzeum udało się zrealizować dzięki wsparciu wielu osób oraz dofinansowaniu województwa morawsko-śląskiego, czyli organu założycielskiego Muzeum oraz Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie.

- Nowe wydanie publikacji starałem się, oczywiście w ramach możliwości, uzupełnić ilustracjami nie publikowanymi wcześniej. Po raz pierwszy pojawiły się niektóre fotografie, dokumenty i mapy. Po raz pierwszy też zlokalizowana została w literaturze nie istniejąca już dziś gospoda Izydora Mokrosza - miejsce starcia pomiędzy partyzantami i członkami cieszyńskiego Gestapo. Do najcenniejszych ilustracji należą reprodukcje niezrealizowanych projektów graficznych pomnika poświęconego ofiarom mordu, jaki popełnił niemiecki okupant 6 Sierpnia w Żywocicach i okolicznych miejscowościach wykonanych przez malarza akademickiego Franciszka Świdra w pierwszej połowie 1947 roku. Krzyż będący dominującym symbolem zaplanowanego projektu nie spotkał się wtedy z aprobatą reprezentacji politycznej i Świder musiał swój pierwotny zamiar zasadniczo zmienić. Nowa koncepcja tego pomnika z rzeźbą matki z dzieckiem na ręku stojącej nad zamordowanym mężem przerodziła się w stały symbol tragedii – wyjaśnia Jež.

Książka dostępna jest w Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Czeskim Cieszynie oraz w kasie Muzeum Śląska Cieszyńskiego.

(indi)